

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/228678,45-rocznica-powstania-NSZZ-Solidarnosc-dodatek-historyczny-IPN-do-tygodnika-Zyci.html>
28.02.2026, 10:46

45. rocznica powstania NSZZ „Solidarność” - dodatek historyczny IPN do tygodnika „Życie Podkarpackie”, 27 sierpnia 2025

27.08.2025

45. rocznica powstania NSZZ „Solidarność” - dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej
Oddział w Rzeszowie do tygodnika „Życie Podkarpackie”.

W numerze:

- dr hab. Dariusz Iwaneczko, dyrektor Oddziału IPN w Rzeszowie, *Zanim powstała Solidarność*, Skrywana pamięć o dokonaniach pokolenia Armii Krajowej, Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i żołnierzy powojennego podziemia niepodległościowego, nie pozwalała zapomnieć o pragnieniu wolności. Świadomość, że Polska jest krajem uzależnionym od decyzji podejmowanych w Moskwie, wyzwała w ludziach chęć upominania się o swoje prawa. Przejawy takich postaw ukazywały się także w Polsce południowo-wschodniej, również w Przemyśle.
- dr Artur Brożniak, Oddział IPN w Rzeszowie, *Protesty z lata 1980 r. oraz powstanie niezależnego ruchu wokół NSZZ „Solidarność”*
Początkowy okres rządów Edwarda Gierka charakteryzował się wzrostem gospodarczym. Jednak polityka modernizacji kraju była finansowana z kredytów. Komunistyczna gospodarka, centralnie sterowana, była niewydolna i zadłużenie w niekontrolowany sposób rosło. Władze aby ratować sytuację musiały ograniczyć konsumpcję wewnętrzną przez podwyżki cen.
- dr Artur Brożniak, Oddział IPN w Rzeszowie, *NSZZ „Solidarność” w województwie przemyskim (1980-1990)*
Województwo przemyskie miało charakter rolniczo-przemysłowy, jednak ze względu na nieugiętą postawę w stosunku do komunizmu, miejscowego biskupa Ignacego Tokarczuka, Przemyśl był ważnym ośrodkiem opozycyjnym w Polsce. W końcu lat siedemdziesiątych XX w. w mieście działały: Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”, Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących. Próbowano utworzyć struktury Konfederacji Polski Niepodległej.

[Dodatek historyczny do tygodnika „Życie Podkarpackie” w 45. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” \(pdf, 3.68 MB\)](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Centrala

Zanim powstała „Solidarność”

Skrywana pamięć o dokonaniach pokolenia Armii Krajowej, Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i żołnierzy powojennego podziemia niepodległościowego, nie pozwalała zapomnieć o pragnieniu wolności. Świadomość, że Polska jest krajem uzależnionym od decyzji podejmowanych w Moskwie, wyzwała w ludziach chęć upominania się o swoje prawa. Przejawy takich postaw ukazywały się także w Polsce południowo-wschodniej, również w Przemyślu.

Bez większego echa w kraju przeszedł tragiczny protest Ryszarda Siwca z Przemyśla, który 8 września 1968 r. podpalił się na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie podczas centralnych uroczystości dożynkowych. Uczynił tak w proteście przeciwko interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. W wyniku poparzeń zmarł 12 września. W Przemyślu przez wiele lat nie wolno było mówić głośno o tym wydarzeniu. Niewiele osób wiedziało o tym wydarzeniu również w Polsce. Dopiero w 1980 r. przemyska „Solidarność” przypominała postać Ryszarda Siwca. Jego protest należy rozpatrywać w kategorii, przede wszystkim osobistego dramatu człowieka, stojącego wobec systemu monopolistycznej władzy. Czyn Ryszarda Siwca urasta w tym przypadku do miana charakterystycznego symbolu.

Od połowy lat 60-tych diecezja przemyska weszła w nowy etap swojej historii, nacechowanej procesem budowania społeczności religijnej walczącej o swoje prawa do swobodnego dostępu do miejsc kultu religijnego. Proces ten zapoczątkował i rozwijał przez wiele lat ordynariusz diecezji przemyskiej, bp Ignacy Tokarczuk, który swoją bezkompromisową postawą wobec władz, udało się zaszczepić w swoich wiernych odwagę i poczucie własnej godności. Pierwsze zderzenia nowego ordynariusza przemyskiego z władzą nastąpiło już w 1966 r., kiedy Kościół obchodził uroczystości milenijne. Niespotykanym w jakiegokolwiek diecezji katolickiej zjawiskiem była budowa kościołów, w większości postawianych pomimo braku pozwolenia ze strony władz. Drugim ważnym przedsięwzięciem ordynariusza przemyskiego celu zwiększenia liczby miejsc kultu, a przy tym ratowania znaczących dóbr kultury, było przywrócenie do kultu religijnego wielu cerkwi greckokatolickich, które pozostawały bez opieki. Nie obeszło się przy tym bez konfliktów z władzami.

Ordynariusz przemyski, w przeciwieństwie do innych biskupów miał też zwać publicznie głoszenia prawdy o systemie, państwie, władzy, czy też ważnych wydarzeniach z historii. Tysiące ludzi słyszało takie rzeczy, o których nie mówiono publicznie. W 1976 r. podczas



obchodów 600-lecia diecezji przemyskiej, ordynariusz przemyski mówił m.in.: „(...) doczekamy się trwałego pokoju kiedyś, doczekamy się wolności i stosunków sprawiedliwych w społeczeństwie, w państwie, gdzie wszyscy będą traktowani jako bracia, a nie będzie Ojczyzna nasza macochą dla ludzi wierzących, a uprzywilejowaną matką dla garstki ateistów. Wszyscy będą traktowani z godnością...”. Ordynariuszowi wtórował niejednokrotnie sufragan przemyski, bp Tadeusz Błaszkiewicz mówiąc m.in.: „(...) Kościół ma prawo bronić katolików, ma prawo bronić człowieka, ma prawo stać na podstawie Konstytucji, która w artykule 83 powiada – PRL zapewnia obywatelom wolność słowa, druku, zgromadzeń, wieców, pochodów i manifestacji. Mają więc prawo robotnicy manifestować wtedy, gdy uważają, że podwyżka cen jest dla nich krzywdząca...”

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych zaczęły powstawać otwarte środowiska opozycyjne. W 1977 r. Stanisław Kusinski założył w swoim przemyskim mieszkaniu punkt informacyjno-konsul-

tacyjny Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Do współpracy zachęcił jeszcze Stanisława Frydlewicza i Stanisława Sudoła z Przemyśla. W 1978 r. Wiesław Kęć i Maciej Rayzacher, współpracujący z Komitetem Obrony Robotników, przy pomocy ks. Kazimierza Kaczora z diecezji przemyskiej podjęli nieudaną próbę utworzenia Komitetu Samoobrony Chłopskiej w Nowosielskich Kozickich. Dodać należy, że w Bieszczadach działał Wieńczysław Nowacki z Wielkopolski, z którym współpracę nawiązał Marek Kuchciński i Jerzy Bonarek z Przemyśla. W tym samym roku w Przemyślu powstała, jak ją nazwali funkcjonariusze SB, „nieformalna grupa antysocjalistyczna”, w skład której weszli: wspomniany już Stanisław Kusinski, Stanisław Sudoł, Stanisław Frydlewicz, Jan Ekiert i Wit Siwiec, syn wspomnianego wyżej Ryszarda Siwca. Grupa ta współpracowała zarówno z KSS „KOR”, jak i z ROPCIO, kolportując wydawnictwa drugiego obiegu.

Latem 1979 r. nastąpił wzrost napięcia społecznego na terenie województwa



8 września 1968 roku, akt samospalenia Ryszarda Siwca w czasie ogólnokrajowych dożynków na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie.

Fot. Przysławek Historia.



Uroczysta msza św. w intencji „Solidarności” i poświęcenie krzyży.

Koncelebrze przewodniczył bp ordynariusz przemyski Ignacy Tokarczuk – czwarty od lewej, 16 listopada 1980 r. Od lewej ks. Edward Chrzanowski, ks. Dominik Bialic, ks. Zdzisław Majcher, ks. bp Ignacy Tokarczuk, ks. Stanisław Zygarowicz, ks. Jan Jakubczyk i ks. Józef Kilar.

Fot. Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Przemyślu.

przemyskiego, wywołany organizacją przez kilku księży procesji w święto Bożego Ciała poza kościołami. Na organizację takich procesji trzeba było uzyskać zgodę władz. Skierowano wówczas kilkanaście wniosków na administratorów parafii do Kolegium Karno-Administracyjnego. Zapady kary grzywny od 1500 do 5000 zł. Do tego w samym Przemyślu doszło do napięcia spowodowanego odmowną decyzją władz, dotyczącą wniosku Kurii Biskupiej w Przemyślu w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę kościoła na siedmiotysięcznym osiedlu Kmiecie. Wobec odmowy, mieszkańcy zakupili parcelę i zaadoptowali na kaplicę szopę, którą zaczęto rozbudowywać, co z kolei spotkało się

z represjami władz wobec ks. Adama Michalskiego. W obronie księdza stanęło około 800 mieszkańców, a 4 sierpnia 20 osób, w tym współpracujący już od pewnego czasu z opozycją, Wit Siwiec i Stanisław Sudoł, utworzyło Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących. W działalność Komitetu włączyli się także pozostali przemyscy opozycjoniści. Członkowie Komitetu powołali się na 82 art. Konstytucji PRL oraz 18 art. Międzynarodowych Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych, które gwarantowały swobodę wyznania i kultu.

Władze administracyjne, a przede wszystkim SB prowadziły aktywną inwigilację i represje wobec środowisk kontestujących system. Po-

lityka władz wobec opozycji nie uszła uwadze bp. Tokarczuka, który dał temu wyraz podczas uroczystości Bożego Ciała 6 czerwca 1980 roku. Kazania biskupa wysłuchało około 10 tys. osób. Ordynariusz przemyski ujął się za ludźmi wierzącymi, zarzucając władzy, że traktują ich jak obywateli drugiej kategorii, przestrzegł ekipę rządzącą przed traktowaniem Rzeczypospolitej jak swojej prywatnej własności, a nade wszystko ostro skrytykował działania organów bezpieczeństwa. Niebawem nadszedł czas, kiedy opór społeczny przybrał na sile, a większość spośród działaczy opozycyjnych włączyło się w tworzenie struktur „Solidarności”.